

ANTYCZNE MOZAIKI Z VIENNE I NÎMES  
W RELACJI AUGUSTA FRYDERYKA MOSZYŃSKIEGO  
(PL. 43)

Mozaiiki są niezwykle spektakularnym śladem artystycznej działalności człowieka. Była to dekoracja bardzo często stosowana nie tylko w domach majątnych mieszkańców z dużych miast, lecz także w wiejskich posiadłościach,<sup>1</sup> świadcząca zarazem o bogactwie, i wysokim stopniu zromanizowania właścicieli. Mimo to znamy stosunkowo niewiele jej przykładów. Trudności związane z wydobywaniem, konserwacją i ekspozycją sprawiły, że zabytki tego typu często były dewastowane w czasach nowożytnych.

Dla mozaik odkrywanych w XVII, XVIII a nawet na początku XIX wieku, a później niszczonych, brak najczęściej jakichkolwiek źródeł rejestrujących odkrycie, które zarazem pozwoliłyby na rekonstrukcję zabytków. Zatem niezwykle cenne są wszelkie dane, które pomogłyby choćby częściowo odtworzyć zaginione obiekty. Do takich źródeł należy zaliczyć relacje podróżników, w których wspominają oni oglądane budowle i ich dekoracje.

Wśród polskich podróżników po rzymskiej Galii i Germanii zainteresowanych starożytnościami, tylko kilku wspominało oglądane mozaiki. Podróżujący po Nadrenii Józef Ignacy Kraszewski poświęcił kilka słów mozaice eksponowanej w Wallraf-Richartz-Museum w Kolonii: *Znaleźliśmy oprócz staroniemieckich obrazów szczątki mozaiki rzymskiej wykopanej w Kolonii Agryppiny*.<sup>2</sup> W Kolonii, w XIX w. tuż przed wizytą polskiego podróżnika, odkryto wiele fragmentów różnych mozaik.<sup>3</sup> Najlepiej zachowaną, największą i najciekawszą z nich była tzw.

*Philosophenmosaik*, czyli mozaika z przedstawieniem starożytnych filozofów. Duży jej fragment (7,06 x 6,80 m) odkryty został w 1844 r. i natychmiast stał się ozdobą muzeum.<sup>4</sup> To właśnie przedstawienie oglądał prawdopodobnie Józef I. Kraszewski.

Nieco więcej uwag odnaleźć można w relacjach podróżników zwiedzających miasta na południu Francji, zwłaszcza Vienne i Nîmes. W Galii Narbońskiej lokalna produkcja mozaik rozwinęła się na szerszą skalę dopiero w II w. Jednak w Galii Narbońskiej, tam gdzie istniały warsztaty o silnych tradycjach italskich, produkcja mozaik kwitła już od okresu panowania Klaudiusza. W tej części prowincji dominowały dwa wielkie ośrodki produkcji: Nîmes, a zwłaszcza Vienne.<sup>5</sup> W Nîmes, w prywatnej kolekcji (*dans la maison Macorse*) znajdowała się mozaika, którą oglądał Józef Wodzicki. Mozaika *conservée avec toutes les couleurs* przedstawiała wyścig powozów, konie oraz naumachie.<sup>6</sup>

Prawdziwie bezcenne wydają się być znacznie szersze spostrzeżenia Augusta Fryderyka Moszyńskiego, podróżnika niezwykle zainteresowanego antykiem.<sup>7</sup> We wszystkich miastach, które zwiedził podczas swej podróży po południowej Francji i Włoszech w 1784-1786 r. poszukiwał najmniejszych nawet starożytnych pozostałości, a rezultaty swoich poszukiwań opisywał w obszernej relacji z podróży.<sup>8</sup> Jego uwagi o antycznej architekturze i jej dekoracji w rzymskich miastach w południowej

<sup>1</sup> Cf. np. M. REKOWSKA, *Rzymska willa w Helwecji*, *Mówią Wieki* 6, 1995, p. 30-34.

<sup>2</sup> J. I. KRASZEWSKI, *Kartki z podróży 1858-1864*, vol. 2, Warszawa 1977, p. 340.

<sup>3</sup> K. PARLASCA, *Die römische Mosaiken in Deutschland* [Römisch-Germanische Forschungen, 23], Berlin 1959, p. 69 sq.

<sup>4</sup> Inv. nr M1 – PARLASCA, *Mosaiken*, p. 80-82, pl. 80-82.

<sup>5</sup> J. P. DARMON, *Les mosaïques en Occident*, in: ANRW 12.2, 1981, p. 296 sq. Cf. też G. LAFAYE, *Inventaire des Mosaïques de la Gaule*, vol. 1, Narbonnaise et Aquitaine, Paris 1909 (dla Nîmes n-ry 282-336, dla Vienne – n-ry 157-247); E. ESPERENDIEU, *Les mosaïques de Nîmes*, Nîmes 1935; J. LANCHA, *Recueil général des Mosaïques de la Gaule*, vol. 3, fasc. 2, [Xe suppl. à Gallia], Paris 1981.

<sup>6</sup> J. WODZICKI, *Journal de mon voyage fait en 1811*, B. OSS. rkps 6636/I, p. 143. Mozaika niezidentyfikowana.

<sup>7</sup> K. WIERZBICKA-MICHALSKA, *Moszyński August*, in: PSB, vol. 22, 1977, p. 108-112; B. ZBOIŃSKA-DASZYŃSKA, *Wstęp*, in: *Dziennik podróży do Francji i Włoch Augusta Moszyńskiego, architekta JKM Stanisława Augusta Poniatowskiego 1784-1786*, Kraków 1970, p. 18-38.

<sup>8</sup> *Cahier II contenant la description de Vienne en Dauphiné, Avignon, Nîmes, Montpellier, Arles, Salon, Aix et Marseille (manuscrit 1536), cahier IV qui contient des observations sur Gènes, Livourne, Pise, Lucque (...), Florence ainsi que le voyage (...) à Rome (ms 1537), Cahier V et VI qui contient la description de Rome, Tivoli et Frascati (ms 1538), Cahier VII qui contient le retour de Naples à Rome (...) ainsi que le voyage de Rome en Florence et de là par Ferrare et Padoue à Venise et la description de ces villes (ms 1535)*. Zeszyt dotyczący pobytu we Francji został opublikowany przez F. BENOIT – *Voyage en Provence d'un gentilhomme polonais à la fin de l'ancien régime suivi d'une visite aux églises d'Avignon (1784), Mémoires de l'Académie de Vaucluse* 24, 1924, p. 193-202 (wizyta w Awinionie) oraz *Voyage en Provence d'un gentilhomme Polonais (1784-1785)*, Marseille 1930. Całość pamiętnika Moszyńskiego przetłumaczyła na język polski i opublikowała B. ZBOIŃSKA-DASZYŃSKA, *Dziennik podróży do Francji i Włoch Augusta Moszyńskiego, architekta JKM Stanisława Augusta Poniatowskiego 1784-1786*, Kraków 1970. W związku z tym, iż wersja Benoit różni się nieco od oryginału, a Zboińska-Daszyńska w swoim tekście dokonała znacznych skrótów, sięgam do oryginalnego tekstu Moszyńskiego.

Francji mogą do dziś służyć badaczom za cenne źródło informacji.<sup>9</sup>

W Vienne w tzw. Kollegium podziwiał dwa duże i szereg mniejszych fragmentów posadzki w kształcie kwadratu. Były to prawdopodobnie mozaiki odkrywane podczas rozbudowy Kollegium w trzeciej ćwierci XVIII w., eksponowane początkowo w Kollegium właśnie, a później przeniesione do muzeum miejskiego. „Małe” fragmenty są trudne do jednoznacznej identyfikacji. Natomiast te „duże” to prawdopodobnie znaleziona przez Schneydera w 1772 r. mozaika o wym. *25 pieds x 25 pieds* (ok. 8,30 m<sup>2</sup>), w dużej części zaginiona po 1831 r. oraz druga – również odkryta przez Schneydera w 1778 r.<sup>10</sup> Ponadto wspominał o bliżej niesprecyzowanym odkryciu mozaiki w piwnicy w jakiejś winnicy. Informacja Moszyńskiego jest zbyt ogólnikowa by można z całą pewnością identyfikować oglądaną przez niego mozaikę w związku z tym, iż wśród wszystkich mozaik znalezionych w XVIII w. aż 6 zaginęło. Prawdopodobne są dwie możliwości: mozaika znaleziona w 1773 r. wraz z licznymi fragmentami rzeźb marmurowych na powierzchni „w winnicy pani Seguin” (niedaleko piramidy) lub – znaleziona przez Schneydera między 1773 a 1803 r. o średnicy *8 pieds*, w winnicy La Chantreterie w Saint-Romain-en-Gal. Odkrywca wydobył zresztą zaledwie 1/4 mozaiki, pozostawiając resztę *in situ*, obecnie całość jest zaginiona.<sup>11</sup>

W Nîmes natomiast, Moszyński odnalazł fragmenty posadzki na terenie Augusteum: *Il y a au dessus de la fontaine trois pavés mosaïques grossièrement faits mais qui indiquent qu'il y avait là une maison à trois pièces consécutives*.<sup>12</sup> Prawdopodobnie podróżnik podziwiał fragmenty znalezionej w 1742 r. mozaiki *pavant une gallerie*, podzielonej na kilka części o zróżnicowanej dekoracji. Czarno-biała z czerwonymi elementami mozaika składała się z jednego panelu kwadratowego i trzech prostokątnych. To właśnie mogło nasunąć Moszyńskiemu podejrzenie, iż posadzka zdobiła trzy, leżące obok siebie pomieszczenia. Owa mozaika widoczna była jeszcze w 1822 r., potem uległa zniszczeniu.<sup>13</sup>

Wreszcie mozaika która wzbudziła jego największy zachwyt znajdowała się w prywatnej posiadłości „młynarza”.<sup>14</sup> Był to, według jego słów, prawdziwy obraz ułożony na posadzce wielkiej sali. Dalej opisał bardzo dokładnie przedstawioną na nim Dianę: *Sa tête est coiffée en cheveux qui tombent sur son sein, une main tombe nonchalamment, l'autre tient une lance, à ses pieds est un chien et au dessus un sanglier*. Mozaika ta wydawała mu się tak wyjątkowa, iż gotów wydać był aż 500 dukatów, gdyby istniała możliwość jej kupienia.<sup>15</sup> Opisowi temu towarzyszą również rysunki przedstawiające mozaikę: jej układ oraz centralne panneau (**Fig. 1, 2**). Zachowany fragment miał mieć kształt czworokąta o długości jednego boku ok. 1, 60 m., otoczony bordiurą ok. 0, 24 m. Mozaika po odnalezieniu w 1767 r. miała być przewieziona do pałacu biskupa Nîmes, lecz nie zdążono zrealizować tego zamiaru. Zabytek zaginął w czasie Rewolucji. Resztki mozaiki, która służyła za posadzkę w domu mieszkalnym przy rue de l'Horloge, można było zobaczyć jeszcze w 1864 r.<sup>16</sup> Dotychczas mozaika znana była jedynie z krótkiego opisu w publikacji J. C. Vincensa i Baumesa.<sup>17</sup> Uwagi Moszyńskiego wnoszą więc zupełnie nowe informacje, a jego rysunki, choć niezbyt staranne, stanowią jedyne ikonograficzne świadectwo zniszczonego obiektu.

Moszyński opisał jeszcze jedną mozaikę zachowaną w piwnicy prywatnego domu w Nîmes: *une belle mosaïque à compartiment qu'on a soin d'entretien en bon état ce qu'on voit n'est que le quart de pavé dont les murs ont coupés les autres quarts. Il est singulier et la bordure représente des espèces des arcades*. Do niej również załączył mały szkic (**Fig. 3**).<sup>18</sup> Moszyński widział prawdopodobnie odkrytą w 1766 r. czarno-białą mozaikę (7 x 4,5 m) geometryczną o podwójnym obramowaniu. W zewnętrznym przedstawione były fortyfikacje z ciągiem wież, natomiast w wewnętrznej bordiurze (0,54 m.) przedstawiono na białym tle rząd czarnych arkad.<sup>19</sup>

Uwagi polskiego podróżnika o mało znanych, nawet dla mieszkańców danych ośrodków, obiektach wnoszą wiele nowego do stanu wiedzy o mozaikach z Vienne,

<sup>9</sup> Np. o teatrze w Arles – cf. Moszyński, *Cahier II*, p. 90-91. Omówienie działalności Moszyńskiego we Francji jest tematem artykułu: M. REKOWSKA-RUSZKOWSKA, *August Fryderyk Moszyński à la découverte des antiquités de la Gaule méridionale*, in: *Archeologia Śródziemnomorska w Uniwersytecie Jagiellońskim 1897-1997*, Kraków 1998, p. 197-211.

<sup>10</sup> LANCHA, *Recueil*, Nr 315, pl. 132-135, p. LIV-LVIIa; 275 p. 79-82, pl. XXVIII.

<sup>11</sup> *Ibidem*, Nr 316, p. 135-136, pl. LVII b; Nr 363, p. 199-200, pl. CII.

<sup>12</sup> MOSZYŃSKI, *Cahier II*, p. 48.

<sup>13</sup> ESPERENDIEU, *Les mosaïques*, Nr 6.

<sup>14</sup> W domu Aigon, na ulicy Colonne – wg ESPERENDIEU, *Les mosaïques*, Nr 3.

<sup>15</sup> MOSZYŃSKI, *Cahier II*, p. 26-27.

<sup>16</sup> A. PELET, *Les mosaïques de Nîmes*, Nîmes 1876, p. 24.

<sup>17</sup> J. C. VINCENS ET BAUME, *Topographie de la ville de Nîmes et de sa banlieue*, s. I. 1802, p. 550. Cf. także ESPERENDIEU, *Les mosaïques*, Nr 3.

<sup>18</sup> MOSZYŃSKI, *Cahier II*, p. 34.

<sup>19</sup> ESPERENDIEU, *Les mosaïques*, Nr 11. Tamże podana jest starsza literatura.

a zwłaszcza z Nîmes. Prawdziwy miłośnik starożytności, polski architekt, w swojej dociekliwości i zaangażowaniu w poszukiwaniu nawet najmniejszych starożytnych pozostałości dał wspaniałe, nie do przecenienia, świadec-

two polskich zainteresowań antykiem. Jego uwagi oraz rysunki, jakie pozostawił w swojej relacji można dziś wykorzystać przy rekonstrukcji zaginionych i bezpowrotnie zniszczonych zabytków.

MONIKA REKOWSKA-RUSZKOWSKA

ANTIQUE MOSAICS FROM VIENNA AND NîMES IN AUGUST FRYDERYK MOSZYŃSKI'S ACCOUNT  
SUMMARY

Among several Polish amateurs of antiquities travelling across Gallia and Germania only few were interested in ancient mosaics. Especially the king's architect August Fryderyk Moszyński had exceptional powers

of observation. His accurate remarks and comments, as well as the drawings illustrating the written record of the journey to France and Italy (1784-86), make it possible to reconstruct objects which are now lost.



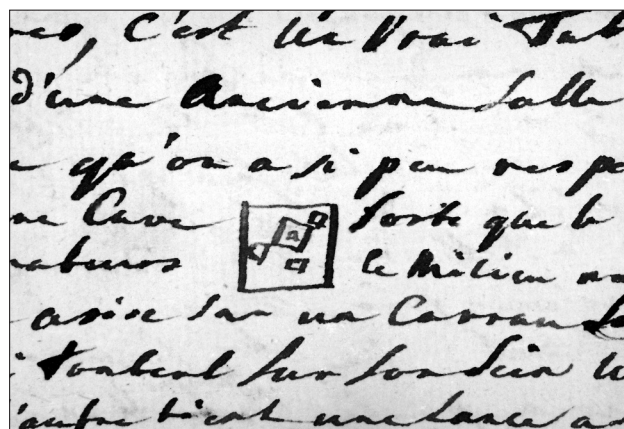


Fig. 1. Mozaika z Nimes. Rysunek A. F. Moszyńskiego (Cahier II, p. 25).



Fig. 2. Mozaika z Nimes, Panneau centralne: Diana na dziku. Rysunek A. F. Moszyńskiego (Cahier II, p. 26).

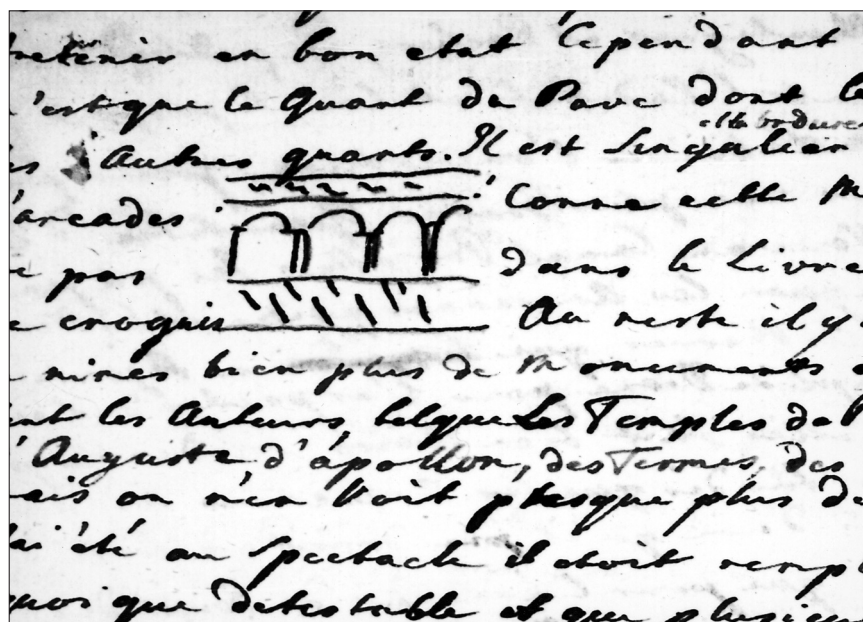


Fig. 3. Fragment mozaiki z Nimes z przedstawieniem arkad. Rysunek A. F. Moszyńskiego (Cahier II, P. 34).